

## Ciekawostki z historii rodu Czartoryskich

Dodano: 2015.12.09

Książęta Czartoryscy są potomkami Konstantego księcia na Czartorysku, który był przyrodnim, starszym bratem Władysława II Jagiełły, króla Polski i wielkiego księcia Litwy.

Czartoryscy są spokrewnieni praktycznie ze wszystkimi słynnymi polskimi rodami historycznymi, a także z wieloma rodami arystokratycznymi innych krajów Europy, w tym z rodzinami panującymi. Władysław III Władysław (syn Jagiełły) król Polski i Węgier przywilejem z 1422 roku potwierdził ich herb (Pogoń Litewska) i pokrewieństwo książąt Czartoryskich z dynastią Jagiellonów.

OLGIERD ALEKSANDER KS. CZARTORYSKI (1888-1977) był prawnikiem ks. Konstantego, młodszego syna ks. Izabeli, słynnej pani na Puławach. W 1913 roku poślubił arcyksiężniczkę Mechtyldę, której rodzice (Karol Stefan i Maria Teresa) byli przedstawicielami dwóch linii cesarskiej dynastii Habsburgów. Arcyksięcia Karola Stefana, właściciela dóbr Żywiec, bardzo popularnego wśród Polaków wymieniono w 1917 roku jako kandydata do tronu niepodległej Polski. Jego synowie w czasach II RP byli polskimi oficerami i walczyli z agresją hitlerowską w 1939 roku.

Do Olgierda ks. Czartoryskiego należały położone blisko siebie dobra Sielec (947 ha) i Baszków (4915 ha) w Wielkopolsce. Dobra Sielec na przestrzeni wieków były w posiadaniu wielu znanych rodzin wielkopolskich m.in. Leszczyńskich, Ponińskich, Mielżyńskich, a w XIX wieku stały się własnością Czartoryskich. Ks. Czartoryski po ślubie z arcyks. Mechtyldę uznał, że jego dotychczasowy dwór w Sielcu pochodzący z XIX wieku jest zbyt mało reprezentacyjny. W 1915 roku na jego polecenie architekt Roger Sławski rozpoczął budowę potężnego zamku (tzw. Nowy Sielec) nawiązującego do architektury rezydencji królewskiej Wazów w Ujazdowie. Zamek miał podkreślić znaczenie ich historycznego rodu spokrewnionego z dynastiami królewskimi i cesarskimi. Niestety, I wojna światowa oraz przeniesienie rezydencji Czartoryskich do pobliskiego Baszkowa spowodowało, że budowa zamku w Sielcu nie została zakończona. Baszków wraz z pięknym pałacem Olgierd ks. Czartoryski kupił w 1913 roku od znanej niemieckiej rodziny książęcej; von Reiss. Baszków otoczony pięknymi lasami miał znakomite tereny łowieckie, co dla ks. Olgierda, zapalonego myśliwego, miało istotne znaczenie. Jego Nowa posiadłość wkrótce zasłynęła ze wspaniałych polowań.

Wybuch II wojny światowej zastał Czartoryskich w Baszkowie. Jak wielu Polaków postanowili uciekać na wschód. Część swoich rzeczy przywieźli do kuzynów, Radziwiłłów w Nieborowie i Czartoryskich w Sieniawie. Jednak gdy Sieniawa została zagrożona przez wojska sowieckie, ks.

Olgierd wraz z rodziną powrócił do Baszkowa. Niestety, na krótko. Niemcy aresztowali ich i umieścili w obozie. W listopadzie 1939 roku załadowano ich do pociągu i po krótkiej podróży wysadzono w szczerym polu pod Warszawą. Po dotarciu do stolicy synowie ks. Olgierda, Konstanty i Aleksander Leszek wyjechali do kuzynów do Wiednia. Dzięki ich pomocy uzyskali wizy wyjazdowe do Włoch, w tym także dla rodziców i siostry Cecylii. Mniej szczęścia mieli kuzyni ks. Olgierda ; szwagier Jan hr. Szoldrski, maltańczyk, który został rozstrzelany przez Niemców w 1939 roku oraz zięć Rafał ks. Bniński, który zginął w 1943 roku w stolicy.

Jak wielu uciekinierów z Polski, Czartoryscy mieli nadzieję, że będą mogli wyemigrować do USA lub Kanady. Jednak władze tych krajów nie wpuszczały imigrantów z ogarniętej pożogą wojenną Europy. Jediną możliwością była emigracja do Ameryki Południowej. Jak wielu innych uciekinierów Czartoryscy wyjechali przez Portugalię do Brazylii. Początki pobytu w tym kraju, gdzie nie znali nikogo były trudne. Na szczęście żona ks. Olgierda przewidując burzę wojenną poprosiła w Warszawie o pomoc ambasadora Holandii. Przewiózł on w bagażu dyplomatycznym rodzinną biżuterię pochodzącą z kolekcji Czartoryskich i Habsburgów, a następnie przekazał ją ks. Mechtyldzie do Brazylii. Początkowo żyli ze sprzedaży rodzinnych pamiątek. Olgierd ks. Czartoryski, zasłużony maltańczyk, w latach 1954-65 był ambasadorem Suwerennego Zakonu Maltańskiego w Brazylii i Paragwaju. Ks. Olgierd i jego żona Mechtylda zmarli w Rio de Janeiro i tam zostali pochowani z dala od rodzinnego kraju. Ich dzieci i wnuki, chociaż były tak daleko od Polski, nie zapomniały o ojczyźnie.

Młodszy syn ks. Olgierda, Aleksander zwany w rodzinie Leszkiem, po krótkim pobycie w Brazylii postanowił walczyć w szeregach polskich sił zbrojnych na Zachodzie. Jednak ze względu na stan zdrowia komisja lekarska w USA wydała decyzję negatywną. Leszek nie poddał się i zgłosił na ponowne badanie w Kanadzie. Tym razem decyzja była pozytywna i wysłano go na przeszkolenie do Szkocji. Walczył w Belgii jako czołgista w słynnej dywizji pancerniej gen. Stanisława Maczka. Wyróżnił się odwagą, a jednocześnie miał dużo szczęścia. W czasie jednej z bitew jego czołg został zniszczony, a on wręcz cudem ocalał. Po zakończeniu działań wojennych Leszek ks. Czartoryski powrócił do Brazylii. Początkowo pracował jako kierowca ciężarówki i rozwoził główny produkt tego kraju ; kawę. Polscy emigranci w Brazylii znaleźli się w szczególnie trudnej sytuacji, z dala od Polski, bez znajomości języka portugalskiego i miejscowych realiów. W tych warunkach bardzo pomogła im narodowa solidarność, podczas gdy w innych krajach wzajemne swary i kłótnie nie ułatwiały życia polskim emigrantom.

Polski biznesmen Alfred Jurzykowski dorobił się dużego majątku na uprawie i handlu kawą w Hondurasie. Zakupił dalsze plantacje kawy w Brazylii i Panamie. Pamiętał również o swych rodakach i jeżeli była taka możliwość, zatrudniał ich. Leszek Czartoryski przez 15 lat z bardzo udanymi rezultatami handlowymi kierował jego plantacją w Panamie. Pod koniec XIX wieku pewien Francuz kupił w Brazylii olbrzymie posiadłości ziemskie, a wówczas były one tam bardzo tanie. Na części tych terenów, których wartość wzrosła z czasem wielokrotnie, zamieniając je w książęcą

fortunę, zbudowano wielkie miasto brazylijskie Sao Paulo. Wnuczka tego Francuza, Germaine ks. Gontaut-Biron została żoną przedstawiciela słynnego polskiego rodu historycznego, Romana ks. Sanguszki. Leszek Czartoryski wraz z drugim Polakiem ; adwokatem Januszem Litmanowiczem przez wiele lat kierowali należącą do rodziny książąt Sanguszków firmą. Prowadziła ona bardzo dochodowy handel nieruchomościami, a także hotele związane ze znaną postacią Hiltona. Po przedwczesnej śmierci Piotra ks. Sanguszki (syna ks. Romana) i przejściu na emeryturę (w1996 roku) Leszka ks. Czartoryskiego, rodzinną firmą i posiadłościami zarządza z rozmachem 24-letni ks. Paweł (syn Piotra), jedyny żyjący przedstawiciel rodu Sanguszków.

Przejście na emeryturę Leszka ks. Czartoryskiego trudno nazwać spokojnym i beczynnym trybem życia. Ten, jak podkreśla jego bratanek Krzysztof ks. Czartoryski, niezwykle skromny i unikający rozgłosu człowiek, jest nadal jednym z najbardziej czynnych działaczy brazylijskiej Polonii. Cały swój wolny czas chce sprawiedliwie podzielić między Polskę i Brazylię. Okres wiosenno-letni zamierza spędzać w Polsce, a jesienno-zimowy w Brazylii. Wszystkie przybywające do Brazylii polskie delegacje polityczne i gospodarcze mogą zawsze liczyć na jego pomoc w tym kraju. Jako członek Klubu Polskiego jest ciągle aktywnym obrońcą polskich interesów w Brazylii. Aleksander Leszek ks. Czartoryski kultywuje także wielkie kulturalne tradycje swojej rodziny. Trudno się dziwić, przecież jest potomkiem słynnej Izabeli Czartoryskiej, pani na Puławach. Pamięta, że jego prapradziadek ks. Konstanty (syn ks. Izabeli) był mecenasem wielkiego kompozytora i pianisty Franciszka Liszta, a stryjeczna prababka ; Marcelina z ks. Radziwiłłów ks. Czartoryska była uczennicą Chopina i Liszta. To dlatego jest on jednym z założycieli i prężnym działaczem Fundacji Mozarteum promującej kulturę europejską w tak odmiennym klimacie kulturowym Brazylii. To jest ten jego wkład w budowanie pomostów politycznych i kulturalnych między narodami. Ma w sobie coś z symbolu fakt, że Aleksander Leszek ks. Czartoryski za trud całego życia został uhonorowany wysokimi polskimi odznaczeniami państwowymi przez dwóch prezydentów RP, wywodzących się z zupełnie różnych formacji politycznych. Prezydent Lech Wałęsa odznaczył go za żołnierski trud na polach bitew II wojny światowej, a prezydent Aleksander Kwaśniewski za tak owocną i ważną działalność dla promocji Polski i brazylijskiej Polonii.

Autor: Jerzy Jakubowicz

Źródło: